



Run
Wieprz
River

4



Lubartowski
Festiwal
Biegowy

5



Komplet zwycięstw
piłkarzy

12

Lubartowiak

LUBARTOWIAK - GAZETA BEZPŁATNA
ROK 30 • NR 17 [977] 1 października 2026
Kolejne wydanie: 15 października 2026
Wydawca: Lubartowski Ośrodek Kultury
lubartowiak.gazeta@loklubartow.pl
+48 81 855 45 68
ISSN 1427-1745, Nr indeksu: 230537

Prace budowlane na odcinku drogi S 19 Lubartów – Lublin cały czas postępują. Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – zaawansowanie prac przekroczyło 59,64 procent. Od 16 września wprowadzono zmianę w organizacji ruchu w Ciecierzynie. Kierowcy są przekierowywani na tymczasowy objazd.

Budowa drogi S19 - wykonano prawie 60 procent prac

Ruch w obu kierunkach przeniesiony jest z DK19 na ponad 2-kilometrowy bajpas, który został wykonany między nasypem kolejowym, a korpusem istniejącej drogi krajowej. Jadąc od strony Lublina w kierunku Lubartowa, kierowcy wjadą na niego w miejscu, w którym wcześniej znajdował się fotoradar. Zmiana jest konieczna, by umożliwić realizację fragmentu trasy S19 między węzłem Lublin Rudnik, a Ciecierzynem.

Droga ekspresowa S19 jest elementem międzynarodowego korytarza transportowego Via Carpatia, który łączy Europę Północną z Południową. W Polsce trasa ta

będzie miała ponad 700 km długości, stanowiąc ważny szlak komunikacyjny zarówno dla ruchu krajowego, jak i międzynarodowego. Obok trasy dwujezdniowej głównej wykonanych zostanie także ponad 40 km dróg do obsługi ruchu lokalnego i 29 obiektów inżynierskich.

Przypominamy, że pod budowę przeznaczony został obszar o powierzchni 315 hektarów. W ramach inwestycji o długości ok. 23 km przebudowane zostanie obecne obejście Lubartowa. Powstanie dwujezdniowa droga, z dwoma pasami w obu kierunkach i rezerwą pod trzeci pas, bezkolizyjne węzły oraz wiadukty w ciągu dróg

lokalnych. W miejscu obecnego skrzyżowania DK19 z drogą wojewódzką 815 powstanie węzeł Lubartów Północ, a na przecięciu z drogą powiatową prowadzącą do Kozłówki węzeł Lubartów Zachód. Dalej ekspresówka pobiegnie nowym śladem i od wschodu ominie Niemce. Na przecięciu z drogą wojewódzką do Jawidza powstanie węzeł Niemce Wschód, a w okolicy obecnego skrzyżowania z drogą powiatową prowadzącą do Leonowa – Niemce Południe. Trasa połączy się z istniejącym węzłem Lublin Rudnik na obwodnicy Lublina. Termin realizacji inwestycji jest przewidziany na połowę 2028 roku. Red., Foto: GDDKiA



Weronika Dajek z awansem do finału Mistrzostw Polski

W Sosnowicy rozegrano Eliminacje Strefowe PL-LU do Finału Mistrzostw Polski Młodzików i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w 2027 roku. W rywalizacji w dniach 9–13 września nie zabrakło reprezentantów LUKS Lubartów, którzy zmierzli się z zawodnikami z klubów z województw lubelskiego i podlaskiego.

Lubartowska zawodniczka Weronika Dajek, w kategorii dziewcząt do lat 14 była absolutnie bezkonkurencyjna. Wygrała wszystkie 8 rozegranych partii, zdobywając komplet 8 punktów. Nad drugą zawodniczką miała aż 4 punkty przewagi. Tak zdecydowane zwycięstwo zapewniło Weronice awans do finału Mistrzostw Polski.

Weronika od początku turnieju narzuciła rywalkom swoje tempo i nie pozwoliła sobie odebrać nawet połowy punktu. Weronika Dajek wygrała strefowe eliminacje bez straty punktu i zameldowała się w finale Mistrzostw Polski.

Powody do zadowolenia mają również pozostali reprezentanci lubartowskiego klubu.

W kategorii do lat 10 Bartłomiej Smolak zajął 14 miejsce, zdobywając 4,5 punktu w 9 partiach.

W rywalizacji do lat 12 bardzo dobrze spisał się Michał Puchała, który zakończył turniej na 8 miejscu z dorobkiem 5 punktów. Radosław Szypulski zdobył 3,5 punktu i uplasował się na 17 pozycji.

Opr. Red.



100-lecie kina w Lubartowie

Kino w Lubartowie ma już stuletnią historię. W związku z tym w Lubartowskim Ośrodku Kultury zorganizowano w dniach 25-27 września uroczystości jubileuszowe.

Sto lat temu w Lubartowie powstało kino Corso. W 1926 roku było to kino nieme. Związana z nim była Wanda Śliwina, lubartowska regionalistka, poetka i pisarka. Kino działało przez kilka lat. W 1929 roku powstało kino w hali targowej, czyli w miejscu, w którym jest obecnie.

Pierwszym akcentem obchodów były spotkania lubartowskiej młodzieży oraz chętnych mieszkańców ze studentami kierunku Pro-

dukcja Medialna na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS w Lublinie. Należą oni do Koła Naukowego „Pełny Metraż”. W Kinie Lewart zaprezentowano pięć studenckich produkcji.

Następnie odbyło się spotkanie z ks. Arkadiuszem Paśnikiem i ks. Maciejem Domańskim, którzy opowiedzieli o podróży do Kazachstanu śladami wojennej historii. Celem podróży było odnalezienie miejsc związanych z wojennymi losami Henryki Paśnik, babci ks. Arkadiusza.

27 września Lubartów przeżył wyjątkowy wieczór – pełen emocji, wspomnień i spotkań z wybitnymi twórcami polskiej kultury.

Gościem jubileuszowych wydarzeń był prof. Krzysztof Zanussi – jeden z najwybitniejszych polskich reżyserów. Wraz z reżyserem do Lubartowa przyjechali: Barbara Gruszka-Zych, poetka, dziennikarka i autorka książek poświęconych Krzysztofowi Zanussiemu oraz poeta Józef Edward Kołodziej.



Punktem kulminacyjnym obchodów było rozświetlenie nowego neonu Kina Lewart na budynku Lubartowskiego Ośrodka Kultury. W chwili przecięcia wstęgi ne-

on rozbrzysnął, stając się nowym znakiem jubileuszu i przypomnieniem o stu latach obecności kina w życiu Lubartowa.

Czytaj strona 3,8

Jak przejechać łącznikiem ulic Ligaja i Firleja?

Kierowcy pytają, jak obecnie wygląda przejazd łącznikiem ulic Ligaja i Piotra Firleja w Lubartowie. Możliwe są dwie trasy, ale obowiązują różne zasady dotyczące godzin przejazdu i kierunku ruchu. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na oznakowanie oraz zakaz zatrzymywania się.

Osoby jadące od strony ul. Ligaja mogą, zgodnie z oznakowaniem, skręcić w ul. Piotra Firleja. Obowiązuje tam prawoskręt, a następnie ulicą Firleja można dojechać do ul. Juliusza Słowackiego.

Stamtąd kierowcy mogą pojechać dalej prosto w kierunku ul. Lubelskiej, skręcić w lewo w stronę Starostwa Powiatowego lub w prawo, w kierunku ul. Lipowej.

Na skrzyżowaniu z ul. Lipową działa sygnalizacja świetlna.

Trzeba pamiętać, że ul. Piotra Firleja jest jednokierunkowa. Od strony ul. Słowackiego obowiązuje zakaz wjazdu. Przejazd tym objazdem jest możliwy przez całą dobę, każdego dnia.

Druga możliwość – przez parking pod Starostwem

Kierowcy mogą korzystać również



z łącznika od strony parkingu znajdującego się przy Starostwie Powiatowym w Lubartowie.

Tutaj obowiązują jednak ograniczenia czasowe. W dni powszednie, od poniedziałku do piątku, przejazd z parkingu jest możliwy od godz. 15.30 do 7.00. W pozo-

stałych godzinach przejazd nie jest udostępniony ze względu na bezpieczeństwo osób korzystających ze Starostwa.

W soboty i niedziele przejazd tym objazdem możliwy jest przez całą dobę.

KW

Park Miejski zyska nowe miejsca do zabawy i wypoczynku

Wodny plac zabaw z fontanną posadzkową, ogród sensoryczny i inne nowe miejsca do wypoczynku – to najważniejsze elementy kolejnego etapu rewitalizacji Parku Miejskiego w Lubartowie. Choć mieszkańcy nie zdążyli jeszcze zapomnieć o poprzednich pracach, miasto przekazuje, że tym razem chodzi nie o kolejne „rozkopywanie” parku, lecz o domknięcie większego planu i stworzenie w nim przestrzeni dla różnych pokoleń.

Park Miejski w Lubartowie od kilku lat zmienia się etapami. Najpierw pojawiły się nowe elementy przeznaczone przede wszystkim dla

najmłodszych, w tym plac zabaw. Powstał także lubartowski bulodrom. Teraz przyszedł czas na kolejną część inwestycji.

Zakres planowanych prac jest szeroki. Najbardziej efektowną nowością ma być wodny plac zabaw z fontanną posadzkową. To rozwiązanie, które w upalne dni może stać się jednym z najbardziej obleganych miejsc w parku – szczególnie przez rodziny z dziećmi.

W parku powstanie również ogród sensoryczny. Pojawią się także nowe utwardzone nawierzchnie wykonane z elementów drewnianych typu deck, miejsca do siedzenia i inne elementy małej architektury. Dla tych, którzy park traktują nie

tylko jako miejsce spacerów, zaplanowano siłownię plenerową. Informacje o kolejnych pracach w Parku Miejskim mogą budzić mieszane reakcje. Wcześniej, gdy pojawiały się zapowiedzi następnych etapów rewitalizacji, w przestrzeni publicznej można było usłyszeć pytania: skoro park już był remontowany, to dlaczego znowu trzeba prowadzić tam prace?

Odpowiedź jest prosta: rewitalizacja Parku Miejskiego nie jest jedną inwestycją, ale procesem realizowanym etapami. Tym razem zakres prac obejmie przede wszystkim rozwój części rekreacyjnej. Nie chodzi więc o powtarzanie tego, co już zostało wykonane, ale

o dołożenie kolejnych funkcji do przestrzeni, która ma służyć mieszkańcom przez cały rok i osobom w różnym wieku. W ramach przedsięwzięcia powstanie także budynek zaplecza sanitarno-technicznego wraz z niezbędną infrastrukturą. Całość ma kosztować ponad 7,27 mln zł wydatków kwalifikowanych. Zdecydowana większość tej kwoty – 6,91 mln zł – pochodzić będzie z dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027.

Wykonawcą inwestycji została firma GTP DEVELOPMENT z Lublina.

KONTYNUACJA PRAC REWITALIZACYJNYCH



Park Miejski im. Książąt Sanguszków w Lubartowie



BUDOWA BUDYNKU ZAPLECZA SANITARNO-TECHNICZNEGO
Grafika poglądowa



BUDOWA WODNEGO PLACU ZABAW Z FONTANNĄ POSADZKOWĄ
Grafika poglądowa



UTWORZENIE OGRODU SENSORYCZNEGO
Grafika poglądowa



WYKONANIE UTWARDZONYCH NAWIERZCHNI Z ELEMENTÓW DREWNIANYCH TYPU DECK
Grafika poglądowa



BUDOWA SIŁOWNI PLENEROWEJ
Grafika poglądowa



MONTAŻ ELEMENTÓW MAŁEJ ARCHITEKTURY
Grafika poglądowa

Prace na ul. Paderewskiego

Na ul. Paderewskiego w Lubartowie trwają intensywne prace związane z odtworzeniem nawierzchni po budowie kanalizacji deszczowej. Wykonawca ułożył obecnie warstwę wiążącą. Kolejnym etapem będzie wykonanie docelowej nawierzchni z masy bitumicznej.

Na placu budowy przy ul. Paderewskiego widać już wyraźnie efekt prac. Na przygotowanym wcześniej podłożu pojawia się asfaltowa warstwa wiążąca, układana przy użyciu rozścielacza.

Inwestycja na Paderewskiego jest częścią większego zadania prowadzonego na osiedlu 3 Maja. Obejmuje ono budowę kanalizacji deszczowej oraz odtworzenie nawierzchni ulic po wykonaniu prac podziemnych. Zakres obejmuje także ulice Słowackiego, Wiśniową, Spacerową, Wieniawskiego i Chopina.

W ramach inwestycji powstał rozbudowany system kanalizacji deszczowej. Dokumentacja zamówienia przewidywała m.in. ponad 1,2 km kanalizacji o średnicy 400 mm, blisko 872 m kanalizacji

o średnicy 315 mm, ponad 568 m przykanalików, a także 75 studni rewizyjnych i liczne wpusty uliczne.

Wartość zadania to ponad 9,47 mln zł, a zadanie jest częścią projektu „Zrównoważony system zagospodarowania wód opadowych w mieście Lubartów – Adaptacja miasta do zmian klimatu”, współfinansowanego ze środków Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej.

Zgodnie z przekazaną informacją zakończenie prac na tej ulicy planowane jest w ciągu najbliższego tygodnia. Jeśli tempo prac zostanie utrzymane, mieszkańcy ul. Paderewskiego powinni wkrótce zobaczyć ulicę w jej docelowym kształcie.

kw



Kolejny etap prac na ul. Słowackiego

Trwają intensywne prace związane z budową kanalizacji deszczowej w ul. Słowackiego. Ostatnie prace to podbudowa pod pierwszą warstwę bitumiczną. W poniedziałek 28 września rozpoczęły się prace związane z wylewaniem asfaltu.

Przypominamy, że inwestycja jest kolejnym elementem prowadzonego przez Miasto Lubartów programu poprawy systemu odprowadzania wód opadowych. Dzięki realizowanym zadaniom zwiększa się bezpieczeństwo na miejskich drogach.

Po zakończeniu robót bitumicznych planowane jest otwarcie dla ruchu odcinka pomiędzy wjazdem do sklepu Lidl, a skrzyżowaniem z ul. Parkową. Dojazd do sklepu

oraz do przedsiębiorców działających w budynkach po byłej młeczarni będzie możliwy od strony ul. Parkowej oraz ul. Chopina.

Następnie wykonawca przystąpi do frezowania i wykonania wykopów na odcinku za wjazdem do sklepu Lidl, w kierunku ronda na ul. Wierzbowej.



Krzysztof Zanussi, jeden z najsłynniejszych polskich reżyserów, przybył 27 września na obchody stulecia kina w Lubartowie. W spotkaniu towarzyszyli reżyserowi jego wieloletni przyjaciele: Barbara Gruszka-Zych, poetka i dziennikarka, autorka książek o Krzysztofie Zanussim, reporterka „Gościa Niedzielnego” oraz poeta Józef Edward Kołodziej, zajmujący się również teatrem.

Krzysztof Zanussi na 100-leciu kina w Lubartowie



Reżyser przyjechał do Lubartowa dzień po tym, jak uczestniczył w 51 Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, gdzie przewodniczył pracom jury. Spotkanie odbyło się w Lubartowskim Ośrodku Kultury, a prowadziły je dyrektor LOK Urszula Bednarczyk oraz naczelnik Wydziału Promocji UM Lubartów Aleksandra Jędruska. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz miasta na czele z burmistrzem Krzysztofem Paśnikiem, dyrektorzy miejskich jednostek oświatowych, sportowych i kulturalnych, społecznicy, przed-

stawiciele organizacji, mieszkańcy naszego małego miasta. Uważa on, że życie w mniejszych społecznościach sprzyja poważniejszej refleksji. – *Przy dzisiejszych autostradach i internecie nie ma już prowincji, to urojenie. Sam mieszkam w lesie, w Puszczy Kampinoskiej, z łosiami mam do czynienia* – mówił. Wielkomięskie salony nazwał natomiast dość jałowymi. Barbara Gruszka – Zych mówiła, że poezja lubi prowincjonalność, a to potwierdził jej niegdyś Czesław Miłosz, o którym napisała książkę. Łączenie pracy reporterki i pisarki przez lata gwarantowało jej rów-

su, którzy mają marne życie i ludzi, którzy żyją przepięknie, nie odnosząc sukcesu i nie goniąc za sukcesem. Jeśli komuś pomogłem w zastanowieniu się czy coś warto, to już moje życie się w jakiś sposób uzasadnia – mówił reżyser.

Zanussi za dobre uważa utwory Fiodora Dostojewskiego, Josepha Conrada i Thomasa Manna: – *Utwór,*

dzieło sztuki jest dobry dla wierzących, gdy pomaga się modlić, a dla laików, gdy obcując z utworem, staje się lepsi.

Barbara Gruszka-Zych przytoczyła też poruszającą historię z hospicjum w Wilnie, gdzie zakonnica, dawniej aktorka, podziękowała Zanussiemu za filmy, które pozwoliły jej „pięknie żyć”. Wkrótce potem zmarła.

Józef Kołodziej mówił o rozwijającej się przyjaźni z Zanussim i swojej pracy. Współpracuje on z aktorem Arturem Dziurmanem, który jest założycielem i dyrektorem artystycznym Integracyjnego Teatru Aktora Niewidomego. Teatr



ma charakter integracyjny i traktuje każdego artystę na równych zasadach, dając szansę osobom z dysfunkcjami wzroku na profesjonalną pracę sceniczną. Kołodziej wspominał, że w 2014 roku na scenie w LOK wystawiał „Brata naszego Boga”.

Po rozmowie z gośćmi na scenę zostały zaproszone osoby, które dziś tworzą kino Lewart: kierownik kina Łukasz Studziński i kinooperator Dariusz Nowacki. Podziękowania przekazano też dla autorów jubileuszowych logotypów:

lubartowskiego scenografa Piotra Kopciora oraz Małgorzaty Korneluk, autorki logo dla najmłodszych widzów z „Małym Lewarcikiem”. Punktem kulminacyjnym obchodów stulecia kina w Lubartowie było rozświetlenie neonu na Lubartowskim Ośrodku Kultury. Zabłysnął on w chwili przecięcia wstęgi, czego dokonał Krzysztof Zanussi wraz z innymi gośćmi jubileuszowy tort.

Sylwia Cichoń

Foto: KW



stawiciele organizacji, mieszkańcy oraz zaproszeni goście. Poruszano tematy o kinie i jego roli w opisywaniu świata, zadawano pytania o ludzkie wybory, wartości, relacje z drugim człowiekiem i sens życia. Krzysztof Zanussi opowiedział, że do Lubartowa zdecydował się przyjechać z polecenia aktorki Mai Komorowskiej. To ona kilkanaście lat temu, krótko po premierze filmu Krzysztofa Zanussiego „Cwał”, gdzie grała jedną z głównych ról – gościła w Lubartowie podczas projekcji tego filmu i związanego z nim spotkania dyskusyjnego. Reżyser zapytany o przemyslenie po festiwalu w Gdyni, mówił, że najbardziej optymistyczny film festiwalu, który otrzymał główną nagrodę, opowiadał o rzeczy najstraszniejszej – więźniach, którzy zakochali się w sobie, wystukując wiadomości alfabetem Morse’a przez ścianę celi. Dlatego zdaniem Zanussiego taka sytuacja pokazuje, że miłość jest mocniejsza od wszystkich przeszkód.

Reżyser wypowiadał się na temat prowincji, pytany o przyjazd do

nowagę. Według niej zapomina się o sobie, słuchając drugiej osoby, jest to czynność oczyszczająca. Obcowanie z drugim człowiekiem to szczęście. – *Wiersze to zgubna czynność, człowiek jest godzinami wyłączony z życia praktycznego, przestaje być społecznie użyteczny, zagłębia się w siebie* – mówiła Barbara Gruszka.

Wśród tematów poruszanych w rozmowie padło pytanie, czy Krzysztof Zanussi spotkał kogoś, czyje życie odmieniły jego filmy. Wówczas opowiedział o spotkaniu na lotnisku w Hiszpanii, gdzie udał się krótko po pobycie w szpitalu. Niepewny swojego samopoczucia zamówił wózek. Obsługujący go pracownik rozpoznał nazwisko i opowiedział, że jako chłopiec zobaczył w czarno-białej telewizji „Strukturę kryształu”. Powiedział on, że z tego filmu zrozumiał, że można mieć udane życie, nie odnosząc sukcesu i że to było najważniejsze, czego się w życiu dowiedział.

– *Sukces nie jest miarą osiągnięć człowieka. Znam wielu ludzi sukcesu,*



Run Wieprz River po raz piąty

5 września na terenach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubartowie oraz okolicach Wieprza odbyła się piąta edycja biegu terenowego z przeszkodami Run Wieprz River. Była woda, błoto, opony, czołganie i wymagające przeszkody, ale przede wszystkim sportowa rywalizacja.



Organizatorem wydarzenia był MOSiR Lubartów. W tegorocznej edycji na trasie pojawili się zarówno najmłodsi uczestnicy, jak i dorośli, którzy musieli zmierzyć się z wymagającymi odcinkami. Rywalizację rozpoczęli dzieci. Najmłodsi, w wieku od 4 do 7 lat, mieli do pokonania 500 metrów. Uczestnicy w wieku 8–11 lat pobiegli na dystansie 1 kilometra. Z kolei młodzież w wieku 12–15 lat wystartowała w biegu LAJT na 2,5 kilometra. Na dorosłych również czekała możliwość wyboru. Najpierw rozegrano bieg LAJT

na dystansie 2,5 kilometra, a następnie przyszedł czas na najbardziej wymagającą próbę – bieg główny na 6 kilometrów.

Trasa nie należała do łatwych. Zawodnicy musieli pokonać między innymi rów z wodą, przeszkody z opon oraz odcinki wymagające czołgania. Liczne przeszkody rozmieszczone na terenach MOSiR sprawiły, że liczyły się nie tylko szybkość i kondycja, ale także siła, spryt oraz umiejętność radzenia sobie w trudnych warunkach. KW



Dużo emocji i sportowej radości towarzyszyło najmłodszym uczestnikom zawodów Run Wieprz River, którzy rywalizowali w dwóch konkurencjach dostosowanych do swojego wieku.

Wyniki biegów dziecięcych Run Wieprz River 2026

W biegu „Wieprz River” na dystansie 500 metrów, przeznaczonym dla dzieci w wieku 4–7 lat, młodzi zawodnicy i zawodniczki z dużym zaangażowaniem pokonali wyznaczoną trasę. W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Liliana Tomaszewska, drugie Hanna Grodzka, a trzecie Klara Rybak. Wśród chłopców zwyciężył Tymek Kaczor, drugie miejsce zajął Jerema Stroczyński, a trzecie Igor Stefański.

Kolejną konkurencją był „Wieprz Young River” na dystansie 1 ki-

lometra, w której rywalizowały dzieci ze starszej grupy wiekowej.



W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Maryla Sroczyńska, drugie Kasia Mazurek, a trzecie Iga Jabłońska. W kategorii chłopców zwyciężył Marcel Szajnoga, drugie miejsce zajął Staś Wójcik, trzecie Jasio Wójcik. (kw)

Triathlon Jesienny

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Stowarzyszenie Aktywny Lubartów organizują III Triathlon Jesienny „Przekraczaj Granice” – Jesienne Otwarte Mistrzostwa Lubartowa w Triathlonie. Zawody odbędą się 24 października. Właśnie trwają zapisy.

Uczestnicy zmierzają się w trzech konkurencjach: Pływanie: 475 m – Basen MOSiR Lubartów; Rower: 22,5 km MTB/GRAVEL – Lasy Kozłowieckie; Bieg: 5,25 km – Lasy Kozłowieckie.

Dostępna będzie również rywalizacja sztafet 2-3-osobowych - drużyny mogą być kobiece, męskie lub mieszane. Przewidziano klasyfikację Open oraz klasyfikacje dla służb mundurowych i jednostek samorządu terytorialnego. Duathlon dla dzieci: 8-11 lat: 2,5 km roweru + 500 m biegu; 12-15 lat: 5 km roweru + 1 km biegu; Start pływania: od godz. 7:30

Miejsce: Basen MOSiR Lubartów oraz Kopanina i Lasy Kozłowieckie
Zapisy: dostartu.pl Liczba miejsc jest ograniczona.

III TRIATHLON JESIENNY
„PRZEKRACZAJ GRANICE”
1/8 IRONMAN
JESIENNE OTWARTYCH MISTRZOSTWA LUBARTOWA W TRIATHLONIE

24.10.2026
LUBARTÓW

Granice są po to, by je pokonać!

PŁYN
475 m
BASEN MOSiR
ul. 1 Maja 68/74

JEDZ
22,5 km
LASY KOZŁOWIECKIE
START W KOPANINIE

BIEGNIJ
5,25 km
LASY KOZŁOWIECKIE

JESIENNA ENERGIA W SERCU LUBARTOWA

DUATHLON DLA DZIECI
8-11 lat: bieg 500 m / rower 2,5 km
12-15 lat: bieg 1 km / rower 5 km

SZTAFETA
2-3 osoby
Drużyny mieszane, kobiece, męskie

LIMIT MIEJSC
50 INDYWIDUALNIE
13 SZTAFET

Festiwal Biegowy „Bez Granic” dla Janka

Za nami II Lubartowski Festiwal Biegowy „Bez Granic”, zorganizowany przez stowarzyszenie Alwernia - Franciszkańskie Dzieło Promocji Młodzieży i Rodziny. 13 września pobiegło 165 zawodników, którzy mogli wybrać dystans 5 lub 10 km. W tym roku biegi były dedykowane dla Janka - chłopca chorującego na dystrofię mięśniową Duchenne’a i autyzm. Potrzebuje on stałej opieki i rehabilitacji, ważną potrzebą jest zakup asystora kaszlu. Dla chłopca udało się zebrać 28 151,72 zł, w tym 706,50 Euro i 1 funt.

W biegu na 5 km pierwszy na mecie był Mateusz Krzysztoń, natomiast na 10 km - Łukasz Osiak. Puchary i dyplomy wręczali zastępca burmistrza Radosław Szumiec, dyrektor LOK Urszula Bednarczyk i gwardian Wojciech Gwiazda.

WYNIKI BIEGÓW:

Bieg na 5 km

Kategoria Debiuty: Paulina Jędrej, Hubert Szymczak

Kategoria Bez Granic: Szymon Pietruszka

Kobiety Lubartów: I m- Monika Mazurek, II m- Paulina Jędrej, III m- Sylwia Wojnowska

Mężczyźni Lubartów: I m- Tomasz Machnikowski, II m- Jakub Jemielniak, III m- Jakub Jabłoński

Kobiety Open: I m- Anna Żukowska, II m- Renata Rejmak, III m- Małgorzata Mojek

Mężczyźni Open: I m- Mateusz

Krzysztoń, II m- Maciej Klempka, III m- Piotr Maciejewski

Bieg na 10 km:

Kategoria Debiuty: Paulina Zawiaślak, Kacper Dobosz

Kobiety: 16+ Aleksandra Szczurba, 30 + Małgorzata Staszek, 40 + Sylwia Patrzyłak - Janczak, 50 + Agata Lewandowska

Mężczyźni: 16 + Kamil Woźniak, 30 + Łukasz Bielak, 40 + Albert Miduch, 50 + Marek Prokop, 60 +

Jerzy Florek

Kobiety Lubartów: I m- Aneta Kmak, II m- Aleksandra Misztal- Gliniak, III m- Aleksandra Szczurba

Mężczyźni Lubartów: I m- Bartłomiej Obodziński, II m- Antoni Obodziński, III m- Albert Miduch

Kobiety Open: I m- Aneta Kmak, II m- Agnieszka Misztal - Gliniak, III m- Paulina Zawiaślak

Mężczyźni Open: I m- Łukasz Osiak, II m- Bartłomiej Obodziński, III m-

-Antoni Obodziński

Najstarsi uczestnicy: Wiesław Kuchalski, Wojciech Wenerski.

Alwernia zorganizowała też Biegi Malucha oraz Bieg Integracyjny. W Biegu Malucha wzięły udział dzieci z roczników 2015-2021. Dodatkowo podczas wydarzenia działało miasteczko integracyjne przygotowane przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Niech się serce obudzi”. Sylwia Cichoń



„Teatr blisko domu” – projekt w LOK

W Lubartowskim Ośrodku Kultury we wrześniu trwały warsztaty w ramach projektu „Teatr blisko domu”, którego organizatorem był Teatr Andersena w Lublinie. To warsztaty i spektakle dla mam z małymi dziećmi. Celem spotkań było stworzenie bezpiecznej przestrzeni do wymiany doświadczeń, integracji oraz wspólnego odkrywania sposobów budowania codziennych rytuałów kulturowych z dzieckiem poprzez opowieść, ruch i działania sensoryczne.

W projekcie uczestniczyły mamy z dziećmi w wieku 2–4 lat. Dla nich przygotowano trzy spotkania warsztatowe w formie moderowanych kręgów i warsztatów twórczych. Spotkanie prowadziły Małgorzata Kruszyńska i Małgorzata Kiliańska.



Jako finał 23 września odbyły się dwie prezentacje spektaklu „Pan Kotek i magiczna szafa”. Projekt „Teatr blisko domu. Regionalna sieć wsparcia kultury wczesnodziecięcej” odpowiada na ogra-

niczony dostęp młodych mam i dzieci w wieku 2–4 lat do profesjonalnej oferty teatralnej, a także na problem izolacji społecznej kobiet wychowujących małe dzieci w mniejszych ośrodkach. Jego za-



łożeniem jest przeniesienie teatru instytucjonalnego do lokalnych społeczności i połączenie działań artystycznych z procesem integracyjno-animacyjnym. Dofinansowano ze środków

Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury – Kultura- Interwencje. Edycja 2026.

Sylwia Cichor

Camino uchwycone na fotografiach

Nie tylko krajobrazy, ale przede wszystkim ludzie, emocje i atmosfera drogi. W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubartowie można oglądać fotografie lubartowianina Marcina Jabłońskiego, który samotnie przemierzał szlaki Camino de Santiago. Wernisaż wystawy stał się również okazją do spotkania z Marzeną Łabuć, autorką książki „Camino Serca”.

Camino de Santiago trudno zamknąć w jednym obrazie. To setki kilometrów, zmieniające się krajobrazy, przypadkowe spotkania, zmęczenie, cisza i chwile, które zostają w pamięci na długo po zakończeniu wędrówki. Właśnie tę mniej oczywistą stronę pielgrzymowania starał się uchwycić na swoich zdjęciach Marcin Jabłoński.

Autor wystawy przemierzał szlaki Camino w pojedynkę. Aparat fotograficzny towarzyszył mu w drodze, pozwalając zatrzymać zarówno charakterystyczne widoki, jak i ulotne momenty. Na fotografiach są więc krajobrazy, ale także ludzie spotkani po drodze, emocje i codzienność pielgrzyma.

Wernisaż w lubartowskiej bibliotece był także wstępem do spotkania autorskiego z Marzeną Łabuć, autorką książki „Camino Serca”. Drogi Marcina Jabłońskiego i pisarki przecięły się wcześniej w internecie. Autor wystawy trafił na jej książkę oraz teksty poświęcone Camino i właśnie w ten sposób rozpoczęła się ich znajomość.



Spotkanie stało się więc naturalnym połączeniem dwóch sposobów opowiadania o tej samej drodze – poprzez fotografię i słowo. Zdjęcia Jabłońskiego pokazują to, co można zobaczyć podczas wędrówki, natomiast książka Łabuć pozwala zajrzeć głębiej, do osobistych doświadczeń i refleksji związanych z Camino.

Wystawę fotografii Marcina Jabłońskiego można oglądać w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubartowie przy ul. Lubelskiej 36.

(kw)



Mickiewicz śpiewająco

Poezja Adama Mickiewicza nie musi być zamknięta między kartkami książki. W piątkowe popołudnie 4 września w Lubartowie zabrzmiała muzyka.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Mickiewicza w Lubartowie włączyła się w ogólnopolską akcję Narodowego Czytania, której tegoroczna odsłona poświęcona jest twórczości wieszczki. Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia był koncert poezji śpiewanej Kuby Michalskiego – barda, kompozytora i wykonawcy, który od lat sięga po klasykę polskiej li-

teratury.

O godz. 16.30 w bibliotece Mickiewicz zabrzmiał w nieco innej niż szkolna odsłonie. Zamiast analizy kolejnych wersów – muzyka, melodia i interpretacja. Michalski sięgnął po utwory poety, nadając im własną, autorską formę muzyczną.

Wybór miejsca był symboliczny. Biblioteka nosząca imię Adama Mickiewicza stała się na kilka godzin przestrzenią, w której jego twórczość zabrzmiała na nowo – tym razem w rytmie poezji śpiewanej. kw



Spacer pełen historii i ciekawostek

Dziś jest tu przede wszystkim instytucja publiczna. Trudno więc wyobrazić sobie, że przed wiekami pałac w Lubartowie był tętniącą życiem rezydencją magnacką – z biblioteką, komnatami, archiwum, pawilonami dla służby, własną kuchnią, fosą, po której pływali goście. O historii tego miejsca opowiadano podczas spaceru „Pałac lubartowski i jego właściciele”.

Pałac w Lubartowie jest dobrze znanym elementem miejskiego krajobrazu. Łatwo zapomnieć, jak wiele historii kryją jego mury. Ale wystarczy zatrzymać się na chwilę i posłuchać historii, by zwyczajny dziś budynek zaczął wyglądać zupełnie inaczej.

– *Dzisiaj patrzymy na pałac jak na obiekt użyteczności publicznej, urzqd. Często zapominamy, jak duża, jak znacząca i bogata była ta rezydencja* – mówiła podczas spaceru dr Ewa Sędzimirz, prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego.

To właśnie ona oprowadzała uczestników spotkania po kolejnych rozdziałach historii lubartowskiej rezydencji. Za każdym etapem przebudowy, każdym pomieszczeniem i każdym fragmentem dawnego założenia kryli się ludzie.

Ponad sto lat Sanguszków

Jednym z najważniejszych rozdziałów tej historii jest czas Sanguszków. W XVIII wieku przez ponad sto lat ród należał do najpotężniejszych rodzin magnackich Rzeczypospolitej. Z lubartowską rezydencją związani byli między innymi książę Paweł Karol Sanguszko i jego żona Barbara.

Pałac nie był wówczas jedynie reprezentacyjną siedzibą. Był miejscem życia dworu, spotkań i kontaktów towarzyskich.

Dziś trudno zobaczyć w nim tamten świat. Dawnego układu można jednak szukać w terenie. Fosa, której pozostałości zdradza charakterystyczny spadek terenu, otaczała niegdyś rezydencję. Tak jak dziś woda płynęła także w znajdującym się w pobliżu stawie. Z zachowanych zapisów wiadomo, że goście Barbary Sanguszkowej pływali łódkami, spacerowali i rozmawiali o kulturze, sztuce i literaturze.

Fontana i pałacowa przebudowa

Za przemianami rezydencji stał



między innymi Paweł Antoni Fontana, jeden z najważniejszych architektów późnego baroku działających w XVIII wieku na Lubelszczyźnie. W czasach Sanguszków pracował przy rezydencji przez około dwie dekady, nadając jej bardziej reprezentacyjny charakter. Jego dzieło kontynuował później jeden z synów.

Pałac miał być nie tylko piękny, ale również funkcjonalny. Z każdej strony prowadziły do niego wejścia. Wokół znajdowały się pomieszczenia przeznaczone dla służby, a także obiekty związane z funkcjonowaniem dworu i oddziału wojskowego.

Dawny charakter założenia do dziś można odczytać z pozostałości ogrodu i bramy prowadzącej do parku. Nie wszystko jednak przetrwało.

W pałacu znajdowały się także biblioteka i archiwum rodu.

„Silva rerum”, czyli ślady gości

O dawnym życiu rezydencji przypomina również niezwykle ciekawy dokument – „Silva rerum”, rękopiśmienne na księgę, która pełniła funkcję swoistego pamiętnika i księgi pamiątkowej.

W okresie, gdy rezydencją zarządzała Barbara Sanguszkowa, wpisywali się do niej odwiedzający pałac goście. Pozostawiali ślady swojej obecności w różnych językach, przede wszystkim po francusku – języku chętnie używanym przez ówczesną magnaterię.

Dla współczesnego odbiorcy taka księgę jest czymś więcej. Pozwala zajrzeć do świata, którego nie da się już odtworzyć z samej architektury. Pokazuje, że pałac był miejscem spotkań, rozmów, relacji i wymiany myśli. Był częścią życia kulturalnego swoich czasów.

Duch na balkonie

Historia pałacu ma również swój

bardziej tajemniczy rozdział.

– *Pałac też swoje duchy miał* – opowiadała dr Sędzimirz.

W XIX wieku, gdy w rezydencji nikt już na stałe nie urzędował, mieszkańcy mieli dostrzegać światło w pałacowych oknach. Pojawiały się także opowieści o tajemniczej postaci.

Jedna z takich historii została później zapisana we wspomnieniach Wandy Śliwiny.

Z tyłu pałacu znajduje się budynek otoczony żywopłotem. Dawniej mieściła się tam kuchnia pałacowa. W XX wieku budynek został wynajęty na szkołę żeńską. Lubartowskie dziewczynki, wracając do domów, schodziły w dół i przez ulicę Kościuszki wracały do miasta.

Pewnego dnia jedna z nich spojrzała w górę.

Na balkonie pałacu stał niewysoki mężczyzna w surducie i kapeluszu. Dzieci miały krzyknąć: „Człowieczek z pałacu!”. Zrobił się krzyk, dziewczynki uciekły, a później zaczęły opowiadać, że widziały ducha.

Wyjaśnienie przyszło dopiero po pewnym czasie. Jak wynikało ze wspomnień, tajemniczym „człowieczkiem” był ówczesny (od października 1924 r.) starosta powiatu lubartowskiego Stefan Mańkowski, który po prostu wizytował pałac.

Duch okazał się urzędnikiem.

Historia, która jest pod ręką

Takich opowieści podczas spaceru było więcej. Dzięki nim pałac przestał być jedynie zabytkowym obiektem. Stał się miejscem, w którym można odnaleźć ślady dawnych mieszkańców, gości, urzędników, uczennic i całych pokoleń Lubartowian.

Najciekawsze w tej historii jest chyba to, że wiele z tych śladów wciąż znajduje się na wyciągnięcie ręki. Fragment dawnego ogrodu, brama, układ terenu, pozostałości fosy. Rzeczy, obok których współczesny mieszkaniec miasta może przejść każdego dnia i nie zastanawiać się, co właściwie pamiętają. Wydarzenie zorganizowało Lubartowskie Towarzystwo Regionalne z okazji swojego 71 – lecia działalności we współpracy z Punktem Informacji Turystycznej w Lubartowie.

Park Miejski im. Książąt Sanguszków w Lubartowie wypełnił się słowami Adama Mickiewicza. W piątek, 4 września, mieszkańcy miasta spotkali się na tegorocznej odsłonie Narodowego Czytania. Tym razem zamiast bibliotecznej sali wybrano parkową scenerię, a fragmenty „Dziadów” zabrzmiały po zmroku.

Dziady” wybrzmiały w Parku Miejskim

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 19. Uczestnicy zasiedli w parku, by wspólnie sięgnąć po jeden z najważniejszych utworów polskiego romantyzmu. Wieczorna pora i otoczenie drzew stworzyły atmosferę odmienną od tej, do której przyzwyczaili nas tradycyjne spotkania literackie.

„Dziady” to tekst, który od lat powraca podczas kolejnych edycji Narodowego Czytania. Dramat Mickiewicza, pełen tajemniczości, duchów i odniesień do historii, tym razem został przedstawiony w scenerii, która szczególnie dobrze współgrała z jego charakterem.

Dzieło wieszczczyli między innymi przedstawiciele władz miejskich, szkół, organizacji społecznych.

Za organizację wydarzenia odpo-

wiała Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Mickiewicza w Lubartowie. (kw)



Seniorzy z LOK aktywni

Po wakacyjnej przerwie seniorzy wrócili do zajęć w Lubartowskim Ośrodku Kultury.

Jedną z propozycji jest nordic walking. 23 września uczestnicy wyruszyli do parku, gdzie pod okiem

instruktorki Anny Borzeckiej połączyli aktywność fizyczną ze spacerem na świeżym powietrzu.

To tylko jedna z wielu form aktywności przygotowanych dla seniorów w nowym sezonie.



(KW)



Lubartów świętował stulecie kina. Jubileuszowe obchody rozpoczęły się 25 września w Kinie Lewart. Na ekranie pojawiły się zarówno współczesne produkcje młodych twórców, jak i film Krzysztofa Zanussiego, którego zdjęcia realizowano w Puławach.

Młodzi twórcy zaprezentowali swoje filmy



Pierwszym akcentem obchodów były spotkania lubartowskiej młodzieży oraz chętnych mieszkańców ze studentami kierunku Produkcja Medialna na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS w Lublinie. Należą oni do Koła Naukowego „Pełny Metraż”. W Kinie Lewart zaprezentowano pięć studenckich produkcji: „Ane-moia” w reżyserii Oliwii Biszczan i Michała Puły, „Katabazę” w reżyserii Maksa Mistewicza, „Obudziłam

się po studiach” w reżyserii Filipa Opoki, „Tandem” w reżyserii Kacpra Kowalczyka oraz „Zmora” w reżyserii Marty Podkańskiej. Filmy powstały pod kierunkiem prof. Nataszy Ziółkowskiej-Kurczuk. Na spotkaniu w Lubartowie obecna była prodziekan wydziału dr hab. Małgorzata Adamik-Szysiak, prof. UMCS. – *Kształcimy również praktycznie. Efekty tej pracy dzisiaj zobaczycie.*

Te prace są znakomite. Na każdym roku powstają różnorodne formy, a tematy wynikają przede wszystkim z zainteresowań studentów. My, jako akademicy ich nie narzucamy – mówiła.

Jak podkreślała, studenci przechodzą przez cały proces tworzenia filmu – od pierwszego pomysłu, przez scenariusz i realizację, po reżyserię i montaż.

– *To są filmowcy przez duże „F”. Mamy też studenckie festiwale filmowe w lutym i czerwcu. Zapraszam również na Międzynarodowy Festiwal – zachęcała.*

Wśród młodych twórców, którzy przyjechali do Lubartowa, znaleźli się również studenci pochodzący z naszego miasta.

Spotkanie było okazją do rozmowy o tym, jak naprawdę wygląda praca nad filmem. Studenci opowiadali o przygotowaniu scenariusza, organizacji planu zdjęciowego, kwestiach technicznych i

montażu. Zwracali uwagę, że realizacja filmu wymaga nie tylko pomysłu i umiejętności technicznych, ale również dobrej współpracy całego zespołu.

Kino ma w Lubartowie długą historię

Tegoroczny jubileusz jest okazją do przypomnienia, że kino w Lubartowie ma już stuletnią historię. – *Sto lat temu w Lubartowie powstało kino Corso. W 1926 roku było to kino nieme. Związana z nim była Wanda Śliwina, lubartowska regionalistka, poetka i pisarka. Kino działało przez kilka lat. W 1929 roku powstało kino w miejscu, w którym jesteśmy obecnie – w hali targowej. Teraz bardzo mocno czujemy ten oddech historii – mówiła Urszula Bednarczyk, dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury, który był organizatorem spotkania.*

Zanussi i Puławy na ekranie

25 września widzowie mogli również obejrzeć „Strukturę kryszta-

łu” Krzysztofa Zanussiego z 1969 roku. Film należy do najważniejszych dzieł wczesnego okresu twórczości reżysera.

Dla mieszkańców Lubelszczyzny seans miał dodatkowy, lokalny kontekst. Część zdjęć do filmu realizowano bowiem w Puławach. Dzięki temu klasyka polskiego kina zyskała dla regionalnej publiczności jeszcze jeden wymiar – pozwoliła spojrzeć na znane miejsca przez obiektyw jednego z najważniejszych polskich reżyserów.

Jubileusz stulecia kina w Lubartowie rozpoczął się więc od spotkania przeszłości z teraźniejszością. Na jednym ekranie znalazły się zarówno obrazy stworzone przez młodych ludzi dopiero rozpoczynających swoją filmową drogę, jak i dzieło reżysera, którego twórczość od dekad zajmuje ważne miejsce w historii polskiego kina.

(kw)

Historia babci ks. Arkadiusza Paśnika na dużym ekranie w Lubartowie

Wojna skończyła się w 1945 roku. Dla Henryki Paśnik, nigdy jednak naprawdę się nie skończyła. Przez dziesięciolecia wracała w snach, lęku i wspomnieniach. Kiedy w 2013 roku jej wnuk, ks. Arkadiusz Paśnik, ruszył do Kazachstanu śladami jej wojennej historii, nie wiedział jeszcze, że odnajdzie tam nie tylko miejsca związane z rodziną, ale także odpowiedź na pytania, które nosiła w sobie przez całe życie. O tej podróży opowiedział w Lubartowie, podczas spotkania z okazji 100 – lecia kina w Lubartowie.



26 września sala Kina Lewart wypełniła się mieszkańcami, którzy przyszli nie tylko obejrzeć film, ale przede wszystkim wysłuchać niezwykłej historii rodzinnej. Spotkanie zatytułowane „Wojny nie kończą się nigdy” poprowadziła Urszula Bednarczyk, dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury. Dla mieszkańców Lubartowa ks. Arkadiusz Paśnik jest przede wszystkim kapłanem, który przez wiele lat był związany z miastem. Tym razem wrócił tutaj jednak z historią bardzo osobistą – historią swojej babci Henryki.

W 2013 roku ks. Paśnik wraz z ks. Maciejem Domańskim wyruszył do Kazachstanu. Celem podróży było odnalezienie miejsc związanych z wojennymi losami Henry-

ki Paśnik, a także śladów członków rodziny, których życie naznaczyła II wojna światowa i deportacja na Sybir.

Henryka Paśnik została zesłana na Syberię. Tam wyszła za mąż za Grigorija Oganisjana, Ormianina pochodzącego z Erewania. W 1946 roku wróciła do Polski, będąc w ciąży. Jej mąż, jako obywatel Związku Radzieckiego, nie mógł wyjechać razem z nią. Małżonkowie zostali rozdzieleni.

Po latach ks. Arkadiusz Paśnik postanowił wrócić do miejsc, które były częścią tej historii. Chciał odnaleźć miejsce spoczynku swojego pradziadka Andrzeja Świdorskiego oraz innych zesłańców, odprawić na ich grobach Mszę świętą, przywieźć do Polski ziemię

z mogił i przekazać ją babci. Chciał również dowiedzieć się, co stało się z jej mężem.

Poszukiwania przyniosły rezultat. Udało się odnaleźć rodzinę Grigorija. Ks. Paśnik przywiózł babci zdjęcie jej męża oraz list.

– *Wierzę, że wypełniły się obietnice – napisał później, zamykając książkę poświęconą tej historii.*

Kamera zamiast pamiętnika

Podróż do Kazachstanu dokumentował ks. Maciej Domański, urodzony w Lubartowie, z wykształcenia fizyk. Jak przyznał podczas spotkania, początkowo nikt nie planował tworzenia filmu przeznaczonego dla szerszej publiczności.

– *Nigdy nie myślałem, że będę kiedyś oglądał w kinie ten dokument. Robiliśmy to dla siebie – mówił.*

Nagrania powstawały spontanicznie, podczas kolejnych etapów wyprawy. Materiału zebrano się bardzo dużo. Później część nagrań została opublikowana na kanale ks. Arkadiusza Paśnika w serwisie YouTube.

– *Cieszę się, że ujrzała to szersza publiczność – mówił ks. Domański.* Podczas jubileuszowego spotkania mieszkańcy obejrzeli filmową relację z wyprawy. Obrazy z

Kazachstanu stały się punktem wyjścia do rozmowy o pamięci, wojnie i tym, jak doświadczenia jednego pokolenia potrafią przechodzić na kolejne.

„Pamięć o wojnie nigdy się nie skończyła”

Po projekcji ks. Arkadiusz Paśnik mówił o emocjach, jakie wywołało spotkanie z mieszkańcami Lubartowa.

– *Jestem poruszony państwa skupieniem, frekwencją i poświęconym czasem. To dla mnie ogromna nagroda. To dowód na to, że warto tego typu rzeczy robić i ocalać od zapomnienia – powiedział.*

Dziękował swojej babci za jej – jak mówił – heroizm i za to, że mimo doświadczeń wojennych niosła swoją historię przez całe życie. Podziękował także ks. Maciejowi Domańskiemu, dzięki któremu nagrane materiały zostały zachowane i mogły ujrzeć światło dzienne.

Tytuł spotkania – „Wojny nie kończą się nigdy” – nie był przypadkowy.

Ks. Paśnik wspominał, że kiedy wybuchła wojna w Ukrainie, jego babcia była już w ciężkim stanie. Mimo to wydarzenia z wschodnią granicą wyraźnie na nią wpłynęły. Stała się podenerwowana, niespokojna, pytała o wojnę.

– *Ta pamięć w niej o wojnie nigdy się nie skończyła – mówił.*

Wspominał też, że babcia miała noce, podczas których budziła się, jakby ponownie podróżowała po-

ciągim. Wojenne doświadczenia pozostały w niej na całe życie. Nawet tak prosty przedmiot jak chleb nabrał szczególnego znaczenia. Przed zaśnięciem w domu zawsze musiał być chleb.

– *Jestem teoretykiem cierpienia. Czas nie leczy ran, ale je łagodzi – mówił ks. Paśnik.*

Lekcja dla kolejnych pokoleń

Opowieść o Henryce Paśnik stała się podczas spotkania czymś więcej niż rodzinną historią. Była także refleksją nad tym, w jaki sposób wojna pozostawia ślad w człowieku – nawet wtedy, gdy od jej zakończenia mijają dziesięciolecia.

– *Wojny nie kończą się nigdy, bo taka jest natura człowieka, że człowiek będzie do końca skłonny do złego – mówił ks. Paśnik.* Jednocześnie podkreślał, że zło można ograniczać dobrem.

Zwracał uwagę na znaczenie pamięci i odpowiedzialności za przekazywanie historii młodszymi pokoleniom.

– *Uczmy młode pokolenia szacunku do dawnych pokoleń – apelował.* Historia babci ks. Arkadiusza Paśnika pokazuje, że wojna może skończyć się na mapach i w podręcznikach, ale nie zawsze kończy się w ludzkiej pamięci. Czasem zostaje w snach, gestach, lękach i rodzinnych opowieściach.

Katarzyna Wójcik

SPRZEDAM

- ❑ Działkę budowlaną 0,14 ar w Nowodworze Piaski, cena 210 tysięcy złotych. Tel. 723 889 255
- ❑ Działkę o pow. 28 arów z domem i budynkami gospodarczymi w Wincentowie. Tel. 605 136 883
- ❑ Używane meble kuchenne bardzo tanio. Tel. 513907263
- ❑ 5 działek budowlanych w Wólce Rokickiej. Tel. 603 348 636
- ❑ 2 działki łącznie ponad hektar, zalesione, w Czerwonce Gozdów przy głównej szosie. Tel. 604 445 182
- ❑ Działki budowlane w Pałeczniczy, działki położone na os domów jednorodzinnych, pełne uzbrojenie, pow. od 910 mkw. do 1467 mkw. (do wyboru), cena do uzgodnienia. Tel. 606 223 915
- ❑ Działkę budowlaną w Siedliskach 30 ar gm. Kamionka - cena 110 tysięcy złotych, 7 km od Lubartowa z możliwością dokupienia 1,20 hektara ziemi ornej - cena 80 tysięcy złotych. Tel. 502 897 072
- ❑ Mieszkanie w bloku w Lubartowie. Tel. 698 233 029
- ❑ 2 działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej; 768 mkw.

Tel. 604240446 i 607215447

- ❑ Działkę budowlaną w Lubartowie, ul. Łąkowa 150, nr działki 53/7, pow. 12 ar, droga dojazdowa nr 53/6, obręb 12. Tel. 506457440
- ❑ Stół z krzesłami. Stan bardzo dobry. Stół wymiary 150x80 cm, tanio. Tel. 780 099 075



- ❑ Sprzedam rzeczy z PRL. Tel. 669 559 009
- ❑ Działki budowlane, różne powierzchnie, Nowodwór Piaski. Tel. 508 673 131; 887 595 057
- ❑ Łóżeczko drewniane dla noworodka, stolik pod telewizor na kółkach, ławę. Tel. 506 048 484
- ❑ Taśmociąg do obornika - 1000, siewnik lejowy do nawozu - 700, siewnik zbożowy 2,5 m szer. z grabkami - 1500. Tel. 514 969 559

- ❑ Działkę pod zabudowę, sąsiedztwo lasu, otwarta przestrzeń, okolice parku krajobrazowego Kozłówka, 7 km od Lubartowa. Tel. 784 630 367
- ❑ Deska całowa sosna dł 3,2 m i 2,4 m, sucha obrzynana, cena do uzgodnienia. Niemce. Tel. 511 866 302

- ❑ Działkę nr 135 - ogrody Relax I (altanka, światło, ogrodzenie). Tel. 573 988 023
- ❑ Dwie kłaczki, waga po ok. 800 kg, maść kasztany. Cena do uzgodnienia. Tel. 531262306, proszę dzwonić po godzinie 19

DO WYNAJĘCIA

- ❑ Lokal na gabinet kosmetyczny I piętro, centrum miasta 50 mkw. oraz 15 mkw. na biuro- parter. Tel. 501 285 767
- ❑ Lokal w Lubartowie przy ul. Lubelskiej. Tel. 791 737 982

RÓŻNE

- ❑ Docieplenia budynków. Szybko. Tanio. Solidnie. Tel. 502 053 214
- ❑ Malowanie dachów tel. 604217219
- ❑ Kupię, uprzątnę złom. Tel. 609 928 998

WYNIKI GŁOSOWANIA W BUDŻECIE OBYWATELSKIM 2027

W edycji Budżetu Obywatelskiego 2027 liczba osób głosujących nie przekroczyła 7% liczby osób uprawnionych do głosowania. Zgodnie z § 17 załącznika do uchwały Nr XXVII/202/2021 Rady Miasta Lubartów z dnia 29 stycznia 2021 r. w sprawie Budżetu Obywatelskiego głosowanie uznaje się za nieważne. Głosowanie odbyło się w siedzibie Urzędu Miasta Lubartów w dniach od 25 września do 27 września 2026 r. i trwało bez przerwy od godz. 800 do godz. 1600 w dniach 25 września i 27 września 2026 r. i od godz. 800 do godz. 1500 w dniu 26 września 2026 r. oraz w formie elektronicznej od 25 września do godz. 800 do 27 września 2026 r. do godz. 1600. Liczba uprawnionych do głosowania: 19 791

Liczba głosujących niezbędnych do uznania głosowania za ważne: 1 386
Liczba głosujących ogółem: 390.
Liczba kart wyjętych z urny: 28
Liczba głosów ważnych: 63
Liczba głosujących elektronicznie: 362
Liczba oddanych głosów w głosowaniu elektronicznym: 572.
Wyniki głosowania:
1. Mądre miejsce do Zabawy przy Szkole Podstawowej nr 4 w Lubartowie - 272 głosy
2. Bezpieczna i kolorowa przestrzeń zabawy dla dzieci i rodzin przy Przedszkolu Miejskim nr 4 - 229 głosów
3. XXXIII Święto Roweru - 134 głosy.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

1. Burmistrz Miasta Lubartów informuje, iż przedmiotem przetargu ustnego nieograniczonego jest sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków nr 31 o pow. 0,4009 ha, położonej w Lubartowie w obrębie 3-Lipowa, stanowiącej własność Gminy Miasto Lubartów, uregulowanej w księdze wieczystej KW Nr LU1A/00109101/2.
2. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 926 000 zł netto.
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

3. Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Lubartów przy ul. Jana Pawła II 12 w sali nr 10 (parter) w dniu - 01.12.2026 r. o godz. 1000.
4. Wadium wynosi - 92 600 zł.
5. Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na stronie internetowej Urzędu Miasta www.lubartow.pl i w BIP oraz wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu. Ponadto informację o ogłoszeniu przetargu podaje się do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty.
6. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Nieruchomości, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa Urzędu Miasta Lubartów (adres jak wyżej) - pok. nr 125 - I piętro (818552052).

„Biegam Bo Lubię Lasy”

Nadleśnictwo Lubartów organizuje kolejną edycję imprezy „Biegam Bo Lubię Lasy”. Wydarzenie odbędzie się 4 października na parkingu leśnym Kopanina. Rozpoczęcie od godz. 11:00.

W programie:

- Biegi główne na 10 km - dla miłośników leśnych ścieżek; Marsz Nordic Walking na 5 km - idealny na dynamiczny spacer z kijkami; Biegi dla dzieci - sportowe emocje

dla najmłodszych biegaczy. Wśród atrakcji będzie piknik rodzinny i strefa zabaw dla dzieci oraz edukacja przyrodniczo-leśna. Akcja wpisuje się w realizację Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ, w szczególności Celu 3: Dobre zdrowie i jakość życia, promując aktywny tryb życia, profilaktykę zdrowotną i bezpośredni kontakt z naturą. Na mecie czekać będzie rozgrze-

wający, tradycyjny gulasz myśliwski z dziczyzną. Zaplanowano także wspólne ognisko - organizatorzy gorąco zachęcają uczestników oraz kibiców do zabrania ze sobą kielbasek, by wspólnie biesiadować na świeżym powietrzu. Dla poszukiwaczy regionalnych przysmaków swoje stoiska przygotują lokalne Koła Gospodyń Wiejskich, serwujące domowe specjały.



Stowarzyszenie Klub Abstynenta
NADZIEJA

Informuje o możliwości skorzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego ze specjalizacją nieodpłatnej mediacji według poniższego harmonogramu. Więcej informacji pod numerem telefonu 691 803 378



POMOC PRAWNA
PORADY OBYWATELSKIE
MEDIACJA



Ministerstwo
Sprawiedliwości



Powiat Lubartowski

Harmonogram 2026

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA
NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE ORAZ NIEODPŁATNA MEDIACJA

POWIAT LUBARTOWSKI			
Lp.	PUNKT	LOKALIZACJA - KONTAKT	GODZINY OTWARCIA
1.	Nieodpłatna pomoc prawna ze specjalizacją nieodpłatnej mediacji prowadzony przez radców prawnych wskazanych przez Okręgową Izbę Radców Prawnych (styczeń-czerwiec 2026 r.) adwokatów wskazanych przez Okręgową Radę Adwokacką (lipiec-grudzień 2026 r.)	Starostwo Powiatowe w Lubartowie ul. Słowackiego 8, 21-100 Lubartów tel. 691 803 378 (7:30-15:30) npp@powiatlubartowski.pl	poniedziałek - piątek 11:30 - 15:30 Nieodpłatna mediacja organizowana w punkcie w zależności od zapotrzebowania zgłoszonego przez osobę uprawnioną
2.	Nieodpłatna pomoc prawna ze specjalizacją nieodpłatnej mediacji prowadzony przez Stowarzyszenie Klub Abstynenta „NADZIEJA”	Starostwo Powiatowe w Lubartowie ul. Słowackiego 8, 21-100 Lubartów tel. 691 803 378 (7:30-15:30) npp@powiatlubartowski.pl	poniedziałek - piątek 7:30 - 11:30 Nieodpłatna mediacja organizowana w punkcie w zależności od zapotrzebowania zgłoszonego przez osobę uprawnioną
3.		Urząd Miejski w Kamionce ul. Lubartowska 1, 21-132 Kamionka tel. 691 803 378 (7:30-15:30) npp@powiatlubartowski.pl	poniedziałek 12:30 - 16:30 Nieodpłatna mediacja organizowana w punkcie w zależności od zapotrzebowania zgłoszonego przez osobę uprawnioną
4.		Urząd Gminy w Jeziorzanie ul. Rynek 22, 21-146 Jeziorzany tel. 691 803 378 (7:30-15:30) npp@powiatlubartowski.pl	wtorek 12:30 - 16:30 Nieodpłatna mediacja organizowana w punkcie w zależności od zapotrzebowania zgłoszonego przez osobę uprawnioną
5.	Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie ze specjalizacją nieodpłatnej mediacji prowadzone przez Stowarzyszenie Klub Abstynenta „NADZIEJA”	Dom Pomocy Społecznej w Kocku ul. Kościuszki 1, 21-150 Kock tel. 691 803 378 (7:30-15:30) npp@powiatlubartowski.pl	środa 12:30 - 16:30 Nieodpłatna mediacja organizowana w punkcie w zależności od zapotrzebowania zgłoszonego przez osobę uprawnioną
6.		Urząd Gminy w Niedźwiadzie ul. Niezłoty 43, 21-104 Niedźwiada tel. 691 803 378 (7:30-15:30) npp@powiatlubartowski.pl	czwartek 12:30 - 16:30 Nieodpłatna mediacja organizowana w punkcie w zależności od zapotrzebowania zgłoszonego przez osobę uprawnioną
7.		Zespół Szkół w Ostrowie Lubelskim ul. Unicka 5, 21-110 Ostrow Lubelski tel. 691 803 378 (7:30-15:30) npp@powiatlubartowski.pl	piątek 12:30 - 16:30 Nieodpłatna mediacja organizowana w punkcie w zależności od zapotrzebowania zgłoszonego przez osobę uprawnioną

Harmonogram w trakcie trwania roku może podlegać zmianom wynikającym z potrzeb interesantów.



XI EDYCJA
Biegam Bo Lubię Lasy
4 PAŹDZIERNIKA 2026

11:00 Oficjalne rozpoczęcie imprezy
11:30 Dzieci "Biegają, bo Lubię Lasy"
13:00 Bieg główny "BBL Lasy"
13:30 Marsz Nordic Walking

Udział w imprezie jest bezpłatny

Różne dystanse:
-50, 100, 150, 200, 300 m dla dzieci
-5 km marszu "Nordic Walking"
-10 km biegu głównego

Parking leśny "Kopanina"

Zapisy

Atrakcje towarzyszące:
-piknik rodzinny i bezpłatna strefa zabaw dla dzieci (dmuchawce, wata cukrowa, popcorn)
-dla osób które ukończą bieg przewidziane są okolicznościowe drewniane medale oraz gorący poczęstunek
-edukacja przyrodniczo-leśna, gry i zabawy dla najmłodszych
-ODPŁATNIE poczęstunek Kół Gospodyń Wiejskich
-stoiska Policji oraz Państwowej Straży Pożarnej
Więcej szczegółów na profilu facebook Nadleśnictwa Lubartów

Nadleśnictwo Lubartów

Trudny początek drugoligowych rozgrywek piłkarek MOSiR Lubartów

Piłkarki Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubartowie rozpoczęły sezon 2026/2027 w II lidze kobiet. Podopieczne Krzysztofa Skomry mają za sobą już pięć ligowych spotkań. Wszystkie te spotkania zakończyły się porażkami „Mosirek”. Po pięciu kolejkach w ligowej tabeli lubartowianki zajmują ostatnie, dwunaste miejsce.

Na inaugurację rozgrywek lubartowski zespół grał na wyjeździe z Respektem Myślenice. Pojedynek ten zakończył się zwycięstwem gospodyń 5:0. W drugiej kolejce nasz zespół rywalizował na własnym boisku z drużyną UJ II Kraków. Był to chyba najlepszy występ lubartowianek w tym sezonie. Do korzystnego rozstrzygnięcia zabrakło niewiele, bowiem spotkanie zakończyło się porażką 0:1. Kolejne mecze to porażki – wyjazdowe 2:6 z Iskrą Tarnów, 0:2 z PTC Pabianice oraz domowa 0:9 z Sokołem Kolbuszowa Dolna. ig, foto. www. Fb Ptc Pabianice – żeńska drużyna



„Mój pierwszy triathlon”

Na obiektach sportowych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubartowie 9 września odbyły się zawody „Mój pierwszy triathlon – Mistrzostwa Miasta Lubartów w Triathlonie szkół podstawowych”. W wydarzeniu wzięło udział 80 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiadzie, Szkoły Podstawowej w Nowej Woli, Szkoły Podstawowej nr 4 w Lubartowie oraz Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie.

Celem zawodów była przede wszystkim popularyzacja triathlonu wśród dzieci i młodzieży, zachęcanie do aktywności fizycznej oraz promowanie zdrowego stylu życia. Dla wielu uczestników był to pierwszy kontakt z tą dyscypliną sportu.

Zawody składały się z trzech

konkurencji: pływania na ergometrze pływackim, jazdy na rowerze stacjonarnym oraz biegu na dystansie 50 metrów. Tegoroczna edycja była wyjątkowa, ponieważ po raz pierwszy w historii całe zawody odbyły się na zewnątrz. Sprzyjająca, piękna pogoda pozwoliła stworzyć uczestnikom wy-

jatkową atmosferę sportowej rywalizacji i wspólnej zabawy.

Zawody dostarczyły dzieciom wielu pozytywnych emocji. Uczestnicy z dużym zaangażowaniem podejmowali kolejne wyzwania, a podczas rywalizacji nie zabrakło dopingów, uśmiechu i wzajemnego wsparcia. Ważnym elementem wydarzenia było również docenienie wysiłku każdego uczestnika. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, dyplomy, nagrody rzeczowe oraz breloczki, dzięki czemu każdy mógł zakończyć zawody z miłą pamiątką tego wyjątkowego sportowego wydarzenia. Organizatorami wydarzenia byli Polski Związek Triathlonu, Szkoła Podstawowa nr 3 w Lubartowie, Forum Aktywności Sportowo-Turystycznej FAST oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubartowie. Impreza została wsparta finansowo przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, ORLEN, Forum Aktywności Sportowo-Turystycznej FAST oraz Gminę Miasto Lubartów.

Serdeczne podziękowania składamy Karolowi Janickiemu z Polskiego Związku Triathlonu, Monice Krupie, Oldze Adamek, Katarzynie Stasiak, Rafałowi Pietruszce oraz Izabeli Badyoczek za zaangażowanie i pomoc w przygotowaniu oraz przeprowadzeniu zawodów. Dziękujemy również dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubartowie za pomoc w organizacji wydarzenia. Szczególne podziękowania kierujemy także do dyrekcji wszystkich szkół podstawowych, które wzięły udział w zawodach, za zaangażowanie i umożliwienie uczniom udziału w tej wyjątkowej sportowej przygodzie.

Tegoroczny „Mój pierwszy triathlon” był doskonałą okazją do aktywnego spędzenia czasu, integracji oraz promocji sportu wśród najmłodszych.

Dariusz Klej

Kobiety z Lewartu jednak grają w I lidze

Rozpoczął się nowy sezon rozgrywek ligowych tenisa stołowego. Na razie ruszyły zmagania w ligach centralnych. Na tym szczeblu występuje drużyna kobiet Miejskiego Klubu Sportowego „Lewart” AGS Lubartów. Przypomnijmy, że po zakończeniu poprzedniego sezonu żeńska drużyna Lewartu pożegnała się z rozgrywkami I ligi. Jednak los dał lubartowiankom drugą szansę. Otrzymały bowiem propozycję ponownej gry na zapleczu Ekstraklasy i skorzystały z niej. Panie pingpongistki mają za sobą już dwa ligowe spotkania w I lidze.

Grupa południowa I ligi kobiet składa się z 10 drużyn: Płotbud Skarbek Tarnowskie Góry, MKS Czechowice-Dziedzice, KS Bronowianka II Kraków, Uniwersytet Ekonomiczny AZS Wrocław II, PGE Fi-

brain AZS Politechnika Rzeszów II, KU AZS Politechnika Lublin, Avdtech ZKS Zielona Góra, KSTS Karpaty Krosno, MKS Wołovia Wołów, Lewart Lubartów.

Pierwsza kolejka I ligi kobiet grupa południowa w sezonie 2026/2027 odbyła się 19 września. Lubartowianki na wyjeździe rywalizowały z MKS Czechowice-Dziedzice. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodyń 8:2. Punkty dla Lewartu zdobyły: Zuzanna Kowalczyk i Aleksandra Zgierska – po 1, grały także Anna Lipska i Agata Lipska. Dzień później swój drugi ligowy mecz w tym sezonie pingpongistki Lewartu zagrały ponownie na wyjeździe. Konfrontacja z Bronowianką II Kraków zakończyła się zwycięstwem gospodyń 10:0. W barwach Lewartu wystąpiły: Aleksandra Zgierska, Zuzanna Kowalczyk, Agata Lipska i Anna Lipska. ig



Srebrny medal Wojtka

Podczas Pucharu Polski BJJ w Warszawie 19 września Wojciech Kusyk – uczeń Szkoły Podstawowej Bohaterów Monte Cassino w Ostrówku, zdobył srebrny medal. Tak rozpoczął się powakacyjny sezon młodego zawodnika. Przypominamy, że Wojtek ostatnio na Mistrzostwach Polski w Brazylijskim Jiu Jitsu, zdobył dwa srebrne medale i tytuł Wicemistrza Polski.



Teniści stołowi Lewartu grają i często wygrywają

Na początku września rywalizację w nowym sezonie 2026/2027 rozpoczęli tenisiści stołowi. Jako pierwsi w sobotę 12 września w Niedźwiadzie przy stołach stanęli seniorzy. Następnie w kolejny weekend również w Niedźwiadzie grali młodzicy, juniorzy, żacy i kadeci. W pięciu kategoriach rywalizowało w sumie ponad 200 osób. Zaprezentowali się w I wojewódzkich turniejach kwalifikacyjnych w swoich kategoriach wiekowych. Z zawodów tych przedstawiciele lubartowskiego klubu wracają z dziewięcioma miejscami na podium. Wśród żaków zwyciężył Franciszek Cybul, w grupie młodzików Aleksander Gliwka, zaś w grupie kadetek najlepsza okazała się Dominika Adamczyk. Drugie miejsca zajęli: Szymon Machaj (młodzicy) oraz Aleksandra Zgierska (seniorki). Na najniższym stopniu podium stanęli: Mieszko Polak (młodzicy), Aleksander Gliwka (kadeci), Hanna Sagan (juniorki), Anna Lipska (seniorki). Wszyscy to zawodnicy Lewartu Lubartów.

We wszystkich kategoriach walczono o prawo startu w I Grand Prix Polski. Bezpośredni awans na zawody ogólnopolskie zapewnili sobie: Franciszek Cybul (żacy), Aleksander Gliwka (młodzicy) i Dominika Adamczyk (kadetki). Dzięki wysokim pozycjom w ogólnopolskim rankingu w I Grand Prix młodzików zagrają także Dominika Adamczyk i Filip Polak.

Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii oraz miejsca naszych zawodników:

żacy – 1. Franciszek Cybul (Lewart); młodziczki – 1. Nikola Urbańczyk (Żaczek Fajstławice); młodzicy – 1. Aleksander Gliwka, 2. Szymon Machaj, 3-4. Mieszko Polak, 5-8. Franciszek Lato, Szymon Węgrzyn, Franciszek Cybul, 9-12. Alan Siepsiak, Marcel Golonka, 13-

16. Kacper Guz; kadetki – 1. Dominika Adamczyk, 5-8. Hanna Sagan, 9-12. Julia Adamczyk (wszyscy Lewart); kadeci – 1. Filip Rułka (Bobry Bobrowniki), 3-4. Aleksander Gliwka, 5-8. Filip Polak, Szymon Machaj, Błażej Kosik, 9-12. Filip Cybul, Oliwier Siwek, 13-16. Tymoteusz Sulej, Franciszek Cybul, Antoni Kusyk, 17-22. Bartłomiej Niecko, Szymon Węgrzyn, Marcel Golonka (wszyscy Lewart); juniorki – 1. Antonina Serafin (Żaczek), 3-4. Hanna Sagan, 5-8. Magdalena Lipska (obie Lewart); juniorzy – 1. Olaf Cyrankiewicz (AZS Politechnika Lublin), 5-8. Grzegorz Marzęda,

Piotr Karczewski, 9-12. Filip Cybul, Filip Polak, 17-23. Błażej Kosik (wszyscy Lewart); seniorki – 1. Natalia Gajewska (AZS UMCS Lublin), 2. Aleksandra Zgierska, 3-4. Anna Lipska, 5-8. Agata Lipska (wszystkie Lewart); seniorzy – 1. Jan Zanddecki (Trefl Zamość), 5-8. Norbert Jóźwiak, Jakub Sagan, 13-16. Konrad Kudło, 17-24. Andrzej Zgierski (wszyscy Lewart).

ig



Lubartowianie biegali w Warszawie

Biegacze z Lubartowa mają za sobą udział w kolejnych imprezach biegowych. Zebraliśmy dane na temat udziału mieszkańców Lubartowa w biegach, które odbyły się w ostatnim czasie.

Nocne bieganie w Warszawie

W sobotę 5 września w Warszawie przeprowadzono imprezę biegową, podczas której odbyły się dwa biegi – półmaraton oraz na dystansie 5 kilometrów. W obu biegach wzięło udział ponad 14 tysięcy uczestników.

Wizz Air Półmaraton Praski ukończyło 9827 osób. W stawce tej była bardzo liczna grupa lubartowian, w przeważającej mierze skupiona wokół stowarzyszenia Lubartowski BEERgacz. Najlepiej z nich po-

biegł Wojciech Kmak, który na metę dotarł jako 592 biegacz. Część Lubartowian pobiła swoje rekordy życiowe, a niemal wszyscy byli zadowoleni ze swojej postawy. Oto nasi zawodnicy oraz zajęte przez nich miejsca: 592. Wojciech Kmak, 1040. Bartosz Szczypiński, 1062. Tomasz Machnikowski, 1162. Jakub Jemieliński, 1373. Jerzy Florek, 1441. Sławomir Bartoń, 1877. Grzegorz Machnikowski, 1883. Kacper Łukaszek, 1987. Grażyna Machnikowska (215 wśród kobiet), 2006. Rafał Rydzewski, 2408. Paweł Machnikowski, 2480. Przemysław Lato, 2549. Ireneusz Gózdź, 2857. Kuba Niedziela, 2890. Elżbieta Michalak (397 wśród kobiet), 2971. Piotr Kucharski, 2988. Łukasz Mazurek, 3085. Piotr Opolski, 3223. Artur Łuka-

szek, 3828. Daniel Iskierka, 3950. Monika Mazurek (680 wśród kobiet), 4603. Barbara Zegar (876 wśród kobiet), 5211. Eliza Wołowik (1097 wśród kobiet), 7253. Krystian Malec, 7699. Mateusz Baranowski, 7913. Weronika Włosek (2284 wśród kobiet).

Piątka Praska zgromadziła 4793 osoby. Biegacze związani z Lubartowem zajęli następujące miejsca: 572. Aneta Kmak (52 wśród kobiet), 4 miejsce w kategorii K40), 2342. Katarzyna Budzyńska-Ulma (692 wśród kobiet), 3222. Dorota Świder (1244 wśród kobiet).

Maraton Warszawski

27 września w Warszawie odbył się 48. Nationale-Nederlanden Maraton Warszawski. Linie mety przekroczyło 10.830 osób, w tym jedenastka biegaczy związanych z



Lubartowem. Najlepiej z naszych spisał się Albert Miduch, który zajął 1537 miejsce z czasem 3:26:06. Maraton Warszawski ukończyli także pozostali Lubartowianie: Mirosław Ulma (1880 miejsce, czas 3:30:19), Grażyna Machnikowska (2356 miejsce i 195 wśród kobiet, czas 3:38:25), Paweł Machnikowski (4046 miejsce, czas 3:57:16),

Mateusz Długosz (4345 miejsce, czas 3:59:30), Jakub Misiur-ski (4597 miejsce, czas 4:02:28), Piotr Kucharski (5437 miejsce, czas 4:13:25), Maciej Gąterski (5638 miejsce, czas 4:15:56), Klaudia Bogusz (7003 miejsce, czas 4:30:26), Jan Kulesza (8437 miejsce, czas 4:50:42), Paweł Rojek (10.622 miejsce, czas 6:00:16).

ig

Turniej o Puchar Burmistrza Miasta Lubartów

W sobotę 5 września Miejski Klub Sportowy „Lewart” AGS Lubartów zorganizował Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza Miasta Lubartów. Rywalizacja toczyła się w czterech kategoriach, a przy stołach zaprezentowała się grupa 58 osób – zawodników z Lubartowa i okolicznych miejscowości. Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał burmistrz

Krzysztof Paśnik.

Oto medaliści w poszczególnych kategoriach:

dziewczęta szkoła podstawowa – 1. Nikola Urbańczyk, 2. Dominika Adamczyk, 3-4. Zuzanna Bylina, Julia Adamczyk; chłopcy szkoła podstawowa – 1. Filip Polak, 2. Franciszek Lato, 3-4. Szymon Machaj, Aleksander Gliwka; kobiety open

– 1. Aleksandra Zgierska, 2. Nikola Urbańczyk, 3-4. Irmina Mozolewska, Anita Frąk; mężczyźni open – 1. Bartosz Kowalczyk, 2. Norbert Jóźwiak, 3-4. Aleksandra Zgierska, Miłkołaj Sieroń. Nagrody niespodzianki otrzymali najmłodsi uczestnicy turnieju – Maja Koziół i Maksymilian Filipek.

ig



Już na dobre rozkręciły się rozgrywki Macron IV ligi lubelskiej w sezonie 2026/2027. Od ostatniego wydania „Lubartowiaka” piłkarze Lewartu Lubartów rozegrali cztery ligowe spotkania. W meczach tych podopieczni Grzegorza Bonina oraz Krzysztofa Bodziaka zdobyli komplet dwunastu punktów. „Biało-niebiescy” wygrali kolejno ze Świdniczką Świdnik, Turem Milejów, Tomasovią Tomaszów Lubelski i Bugiem Hanna. Po ośmiu kolejkach piłkarze z Lubartowa zajmują trzecie miejsce w ligowej tabeli. Zgromadzili osiemnaście punktów, a strata do lidera wynosi trzy punkty.

Komplet zwycięstw piłkarzy i duże zmiany organizacyjne w Lewarcie



Fragment pojedynku Lewart Lubartów – Tur Milejów

Przed spotkaniem ze Świdniczką pojawiła się wiadomość, że mecz w Świdniku będzie ostatnim, w którym na ławce szkoleniowej Lewartu zasiądzie Grzegorz Bonin. Otrzymał on propozycję objęcia funkcji asystenta trenera w drugoligowym Górniku Łęczna i skorzystał z okazji. Dla Bonina jest to powrót do Łęcznej, gdzie jako piłkarz z powodzeniem występował przez kilka sezonów. Decyzja ta wymusiła zmiany w sztabie szkoleniowym lubartowskiego klubu. Nowym trenerem został dotychczasowy asystent Krzysztof Bodziak, zaś nowym asystentem Grzegorz Bronowicki. Obaj to byli piłkarze głównie Górnika Łęczna, ale grali także m.in. dla Lewartu. W przypadku Bronowickiego można mówić o interesującej karierze piłkarskiej z grą w Ekstraklasie i licznych sukcesach z Mistrzostwem Polski z Legią Warszawa na czele. Kluby, w których występował to m.in. Górnik Łęczna, Legia Warszawa i Crvena zvezda Belgrad. Na swoim koncie

ma także występy w drużynie narodowej, a starsi kibice doskonale pamiętają, jak podczas spotkania Polska – Portugalia w 2006 roku wyłączył z gry samego Cristiano Ronaldo. Obraz zmian w Lewarcie zamyka rezygnacja w funkcji prezesa Janusza Podleśnego. Postanowił on ubiegać się o stanowisko Burmistrza Miasta Kamionka. Wydaje się, że zmiany te nie wpłynęły na postawę piłkarzy. Po dość przeciętnym początku sezonu, ostatnie pięć spotkań to komplet zwycięstw i dzięki temu systematyczny awans w ligowej tabeli. Na pożegnanie z trenerem Boninem piłkarze Lewartu podarowali szkoleniowcowi piłkarski prezent w postaci wyjazdowego zwycięstwa nad Świdniczką. Po bramkach zdobytych przez Wiktora Szymonę, Arkadiusza Bednarczyka i Mateusza Kompanickiego komplet punktów trafił na konto Lewartu. Debiutem nowego trenera lubartowskiego klubu była domowa rywalizacja z Turem Milejów. Było to

wyrównane spotkanie, w którym miejscowi zapewnili sobie zwycięstwo w końcówce. Na bramki strzelone przez Karola Kalitę w 5 i 33 minucie goście odpowiadali trafieniami w 26 i 49 minucie. O losach meczu zadecydował gol Krystiana Żelisko z 86 minuty. Kolejne zwycięstwo odnieśli podopieczni Krzysztofa Bodziaka na trudnym terenie w Tomaszowie Lubelskim. Konfrontacja z Tomasovią poszła po myśli lubartowian. Po trafieniach Arkadiusza Bednarczyka, Dorian Palucha, Łukasza Najdy i Krystiana Żelisko „biało-niebiescy” wygrali 4:1. W ostatnim z dotychczas rozegranych spotkań Lewart pokonał na własnym stadionie Bug Hanna aż 6:0. Trzy bramki zapisał na swoje konto Krystian Żelisko, dwie Arkadiusz Bednarczyk, a jedną Kamil Marciniak. Po niemrawym początku sezonu Lewart daje sygnały rywalom, że ciągle zamierza być w gronie faworytów do awansu do III ligi.

Dokumentacja ostatnich spotkań ligowych Lewartu:

Świdniczanka Świdnik – Lewart Lubartów 0:3 (0:2); bramki zdobyli: Wiktor Szymona w 39, Arkadiusz Bednarczyk w 41, Mateusz Kompanicki w 59 minucie.

Skład Lewartu: Podleśny – Pacek (od 81 min. Misiak), Niewęgłowski, Marciniak, Jabłoński, Paluch (od 62 min. Denka), Skrzyński (od 71 min. Czapski), Szymona (od 46 min. Najda), Bednarczyk (od 75 min. Zieliński), Kompanicki (od 81 min. Gajos), Kalita (od 62 min. Żelisko).

Lewart Lubartów – Tur Milejów 3:2 (2:1); bramki dla Lewartu zdobyli: Karol Kalita w 5, 33, Krystian Żelisko w 86 minucie.

Skład Lewartu: Podleśny – Pacek, Niewęgłowski (od 74 min. Marciniak), Piekarski, Jabłoński, Paluch (od 74 min. Aftyka), Skrzyński, Denka (od 59 min. Najda), Bednarczyk, Kompanicki, Kalita (od 77 min. Żelisko).

Tomasovia Tomaszów Lubelski – Lewart Lubartów 1:4 (0:2); bram-



Fragment pojedynku Lewart Lubartów – Tur Milejów



Fragment pojedynku Lewart Lubartów – Tur Milejów



Fragment pojedynku Lewart Lubartów – Tur Milejów



Fragment pojedynku Lewart Lubartów – Tur Milejów

ki dla Lewartu zdobyli: Arkadiusz Bednarczyk w 25 z rzutu karnego, Dorian Paluch w 29, Łukasz Najda w 50, Krystian Żelisko z rzutu karnego w 67 minucie.

Skład Lewartu: Podleśny – Pacek, Niewęgłowski, Marciniak, Jabłoński (od 87 min. Misiak), Paluch (od 87 min. Gajos), Skrzyński, Aftyka (od 77 min. Czapski), Bednarczyk (od 73 min. Denka), Najda (od 84 min. Kventsar), Żelisko.

Lewart Lubartów – Bug Hanna 6:0 (4:0); bramki zdobyli: Krystian Żelisko w 18, 35, 57, Kamil Marciniak w 33, Arkadiusz Bednarczyk w 37, 47 minucie.

Skład Lewartu: Podleśny – Pacek (od 74 min. Misiak), Marciniak, Piekarski (od 66 min. Kventsar), Jabłoński, Paluch (od 81 min. Gajos), Skrzyński (od 66 min. Czapski), Kompanicki, Bednarczyk (od 59 min. Aftyka), Najda (od 59 min. Denka), Żelisko (od 81 min. Kalita). W najbliższą sobotę 3 października w ramach dziewiątej kolejki piłkarze Lewartu zagrają na wyjeździe z Orłętami Łuków. Początek spotkania o godzinie 15.00. Dziesiąta kolejka zaplanowana jest na weekend 10/11 października. Wtedy to jedenastka z Lubartowa zagra na własnym stadionie z Grani-

tem Bychawa. Mecz w sobotę 10 października rozpocznie się o godzinie 14.00. Tekst i foto: Ireneusz Gózdź



Grzegorz Bronowicki



Krzysztof Bodziak